

## SCENARIUSZ WIDOWISKA SŁOWNO - MUZYCZNEGO NA ŚWIĘTO SZKOŁY '2003

### "Ławka"

Przedstawienie ukazuje ważną rolę, jaką pełni przyjaźń i miłość w życiu każdego człowieka, przejawiając się w różnych formach relacji międzyludzkich i sytuacjach życiowych.

Głównym elementem scenograficznym jest parkowa ławka, wokół której mają miejsce poszczególne sekwencje przedstawienia. Scena przypomina park, gdzie pojawiają się kolejni aktorzy. Oprócz typowych dekoracji ważną rolę mogą odgrywać statyści, np. chłopiec na hulajnodze, "mini- piknik" na parkowym trawniku, przypadkowi spacerowicze. Obok tytułowej ławki ważną, symboliczną funkcję pełnią kwiaty, którymi w trakcie przedstawienia są obdarowywani przez jednego z narratorów aktorzy, a na koniec również publiczność. Kwiaty symbolizują właśnie miłość i przyjaźń, a także to, że powinniśmy się nimi ciągle nawzajem obdarowywać.

Przytaczane fragmenty prozy i recytacja poezji powinny być urozmaicone motywami muzycznymi o charakterze lirycznym, romantycznym. Ja wybrałam w tym celu następujące utwory: Eric Clapton *Son & Sylvia*, Ewa Bem *Cały świat*, Edyta Górniak *Kiedy tęsknię*, Beata *Nie po to zjawiasz się na świecie*. Może je wykonać szkolny chórek lub zdolna wokalistka.

Poniższe przedstawienie zostało przygotowane i wystawione przez gimnazjalne koło teatralne działające przy Zespole Szkół w Wałdowie Szlacheckim. Na corocznym Gminnym Przeglądzie Form Artystycznych zostało nagrodzone I miejscem.

*(Na środku pojawia się Narrator 3)*

### **N3 - dziewczyna z kwiatami**

Wiosną wszystko dąży ku światłu.  
Wyrywa się ku wolnej przestrzeni.  
Otwórz się i ty. Wydostań się z siebie!  
W twoim sercu rozkwitnie wtedy wiosna.

(Phil Bosmans)

*(Narrator 1 i Narrator 2 wychodzą z dwóch przeciwległych stron sceny. N1 z książką w ręku, siada na lawce, czyta, przerywa....)*

### **N1 - chłopak**

Poeeci lubią tematy trudne, palące, rozdzierające duszę na pół. Krople atramentu spływają wartkim potokiem równoległym do strumieni łez radości lub cierpienia.

*(N 2 podchodzi i siada obok, nawiązuje dialog, który toczy się odtąd do końca inscenizacji z przerwami na poezję i muzykę)*

### **N2 - dziewczyna**

Jaka ciekawa jest miłość? To energiczna, to spokojna, to zmienna, to stała. To szczęśliwa, to tragiczna. To krótka, to nieśmiertelna. To nabyta, to wrodzona. To rozsądna, to niemądra. Tyle gatunków! Tyle odmian!

Czy ta czysta, sławiona od zarania - wynikająca z rozpoznania w człowieku Boga...

*(Narratorzy wycofują się, stają nieco z boku. Wolnym krokiem wchodzi zakonnik)*

### **Zakonnik**

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów,  
A miłości bym nie miał,  
Stałbym się jak miedź brzęcząca  
Albo cymbał brzęmiący.  
Gdybym miał też dar prorokowania  
I znał wszystkie tajemnice  
I posiadał wiedzę,

I wszelką możliwą wiarę, tak iżbym góry przenosił,  
A miłości bym nie miał,  
Byłbym niczym.  
Miłość cierpliwa jest,  
Łaskawa jest.  
Miłość nie zazdrości,  
Nie szuka pokłasku,  
Nie unosi się pychą;  
Nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem,  
Nie pamięta złego;  
Nie cieszy się z niesprawiedliwości,  
Lecz współweseli się z prawdą.  
Wszystko znosi,  
Wszystkiemu wierzy,  
We wszystkim pokłada nadzieję,  
Wszystko przetrzyma.  
Miłość nigdy nie ustaje[...].

(List św. Pawła do Koryntian)

*(N3 podaje kwiat zakonnikowi, zwraca się do widzów)*

### **N3**

Miłość- takie maleńkie słowo, a mówi przecież wszystko.  
Miłość jest kluczem do szyfru.

### **N1**

Ale członkiem rodziny uczuć ciepłych jest jeszcze jeden fenomen. To przyjaźń. Ona też potrafi być wielka i pełna poświęceń, a jednak nie jest tak adorowana przez mistrzów pióra. Bo jest nieskomplikowana i przejrzysta?

Chcę śpiewać hymn do Przyjaźni!

*(Pojawiają się dwie przyjaciółki, siadają na ławce, jedna z nich rzuca ze zniecierpliwieniem teczkę, rozmowa rozpoczyna się wyrzutem)*

### **Przyjaciółka 1**

To wszystko przez Ciebie! Zły humor, rozlany sok, rozbity ulubiony kubek, czarny kot przebiegł mi drogę... Jak widzisz bez Ciebie nic mi się nie układa!!!

### **Przyjaciółka 2**

W życiu każdego z nas zdarzają się stany zwątpienia, chwile samotności.

Pamiętaj jednak, że to, co złe, ma swój koniec, bo ja o Tobie pamiętam.

Wystarczy tak niewiele, aby moje myśli zwróciły się w Twoją stronę.

Nawet, gdy jestem daleko, chcę słuchać tego, co mówisz. Chcę życzyć Ci dobrze!

*(Po krótkiej pauzie)*

### **Przyjaciółka 1**

Jak cudownie....

Nie muszę ciągle tłumaczyć, że mój jest kolor czerwony, moim miejscem wędrówka, żywiołem ogień - zupełnie inaczej niż Ty!

Dziękuję, że nie muszę się zmieniać. Dobrze jest wiedzieć, że lubisz mnie taką, jaką jestem.

*(N3 rozdaje przyjaciółkom kwiatki)*

### **N1**

Wszystko wytrzymasz, ze wszystkim możesz sobie poradzić,

Jeżeli masz przy boku przyjaciela.

On nie musi nic więcej uczynić, jak tylko powiedzieć słowo,

Albo też bez słowa podać ci rękę.

## N1

Jaka ciekawa jest miłość? Tyle odmian... Ta ojczyźniana, przez którą idzie się na wojnę... i ta rodzicielska, miłość matki, wydawana na świat jeszcze przed narodzinami dziecka, ta... która wszystko przetrzyma.

*(Na scenie powoli pojawia się kobieta w czerni, wychodzi na środek, po recytacji siada na ławce obok młodej dziewczyny)*

## Kobieta

Oddzielili cię syneczku od snów, co jak motyl drżą,  
Haftowali ci syneczku smutne oczy rudą krwią,  
Malowali krajobrazy w żółte ściegi pożóg,  
Wyszywali wisielcami drzew płynące morze.  
Wyuczyli cię syneczku ziemi twej na pamięć,  
Gdyż jej ścieżki powycinał żelaznymi łzami.  
Odchowali cię w ciemności, odkarmili bochnem trwóg,  
Przemierzyłeś po omacku najwstydliwszą z ludzkich dróg.  
I wyszedłeś jasny synku z czarną bronią w noc  
I poczułeś, jak się jeży w dźwięku minut zło.  
Zanim padłeś jeszcze ziemię przeżegnałeś ręką.  
Czy to była kula synku, czy to serce pękło?!

*(K.K. Baczyński, Elegia o chłopcu polskim)*

## N3

Na żarnach dni się miele, dno życia się wierci,  
By prawdy się najgłębszej doszukać istnienia.  
I jedno wiemy tylko. I nic się nie zmienia.  
Śmierć chroni od miłości a miłość od śmierci.

*(J. Lechoń, Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczą główną...)*

## N1

Chcę śpiewać hymn do Przyjaźni!

Przyjaźń jest trwała, bo nie rodzi się z dnia na dzień. Nie wywodzi się z rewolucji uczuć, wyrasta z gleby solidnie i systematycznie nawożonej i ma zwyczaj długo dojrzewać. Przyjaźń ma swoją historię.

*(Zwracając się do kobiety w czerni jak do matki)*

## **Dziewczyna**

Wczoraj ktoś powiedział mi, że coś trzeba zakończyć, raz na zawsze. Nie podał przyczyn, nie starał się niczego wyjaśnić. Nie potrafię zrozumieć, co się stało.

Dziękuję ci, że masz zawsze czas, aby mnie wysłuchać, Mamo...

*(Dziewczyna z kwiatami kieruje swoją kwestię do kobiet, po czym wręcza im symboliczne kwiaty)*

## **N3**

Czasami trzeba usiąść obok i dłoń zamknąć w swojej dłoni.

Wtedy nawet łzy będą smakować jak szczęście.

## **N2**

Jaka ciekawa jest miłość?

Między nią a nim, ta najbardziej romantyczna, osadzona daleko poza realnym światem.

Ta miłość najbardziej porywa, bo albo uskrzydla, albo tak duszą targa, że odrywa ją od ziemi.

*(Piosenka Ewy Bem "Cały świat". Po fragm. pojawia się para zakochanych, spacerują wokół ławki, po dwóch kwestiach siadają, trzymają się za ręce)*

## **Zakochany**

Lubię twoim weselem rozniecony gwar -

I twoimi oczami upatrzoną drogę -

I czar w śmiechu zjawiony- ten sam zawsze czar!

Żem cię dotąd nie kochał - zrozumieć nie mogę?!

(B. Leśmian, *Wyznanie spóźnione*)

### **Zakochana**

Coś srebrnego dzieje się w chmur dali.  
Wicher do drzwi puka, jakby przyniósł list,  
Myśmy długo na siebie czekali.  
Jaki ruch w niebiosach! Słyszysz burzy świst?

(B. Leśmian, *Szczęście*)

### **Zakochany**

Więc można kochać i nie wiedzieć o tym?  
Po przypadkowym najkrótszym spotkaniu  
Dłoń sobie podać w pożegnaniu  
I w dusz spokoju odejść - z bezpowrotem...

### **Zakochana**

Lecz już nazajutrz, ledwo po rozstaniu,  
W dzień ów zabłądzić pamięci przelotem.  
I stając, jakby przed czymś cudnym, złotym,  
Uczuć się nagle sercem na wygnaniu.

(L. Staff, *Więc można kochać*)

## **N2**

Jaka ciekawa jest miłość?  
Tak, miłość jest naprawdę piękna i wcale się nie dziwię, że kochamy kochać. Miejsce miłości jest w doczesności i nie ma wieczności bez miłości. Miłości warto pomagać, do miłości warto podzegać.

*(Pojawia się kolejna para: kobieta w kapeluszu i mężczyzna np. z parasolem; podchodzą do młodych, kobieta zwraca się do nich)*

### **Kobieta**

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą

Zostaną po nich buty i telefon głuchy (...)  
Nie bądź pewny, że czas masz, bo pewność niepewna.  
Zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście (...)  
Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
I ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą  
I nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości  
Czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą.

(J. Twardowski, *Śpieszmy się kochać ludzi*)

*(Po wygłoszonej kwestii kwiatami zostają obdarowane obie pary)*

### **N3**

O tyle stajesz się z dnia na dzień piękniejszy, o ile wzrasta w tobie miłość.  
Bo miłość jest ozdobą duszy, jest jej pięknem.

*(Kobieta i mężczyzna siadają na ławce, po recytacji wychodzą "pod rękę")*

### **Kobieta i Mężczyzna**

K: Powiedz mi, jak mnie kochasz.

M: Powiem.

K: Więc?

M: Kocham cię w słońcu. I przy blasku świec.

Kocham cię w kapeluszu i w berecie,

W wielkim wietrze na szosie i na koncercie.

W bzach i brzozech, i w malinach, i w klonach.

I gdy śpisz. I gdy pracujesz skupiona.

I gdy jajko roztlukujesz ładnie -

Nawet wtedy, gdy ci łyżka spadnie.

I gdy włosy grzebieniem rozdzielisz.

W niebezpieczeństwie i na karuzeli.

W morzu. W górach. W kaloszach. I boso.

Dzisiaj. Wczoraj. I jutro. Dniem i nocą.



I wiosną, kiedy jaskółka przylata.

K: A latem jak mnie kochasz?

M: Jak treść lata.

K: A jesienią, gdy chmurki i humorki?

M: Nawet wtedy, gdy gubisz parasolki.

K: A gdy zima srebrzy ramy okien?

M: Zimą kocham cię jak wesoły ogień.

Blisko przy twoim sercu. Koło niego. A za oknami śnieg. Wrony na śniegu.

(K.I. Gałczyński, *Rozmowa liryczna*)

## N1

Chcę śpiewać hymn do Przyjaźni!

Nie mieć przyjaciela, a mieć przyjaciela, to zasadnicza różnica. Pierwsze oznacza samotność, drugie szeroki wachlarz obowiązków. Co można?

Można powierzyć tajemnice, wtedy strzegą jej dwie osoby. Można powiedzieć o tym, co gryzie, nawet, gdy jest to tylko sweter z owczej wełny. Można podrzucić swój orzech do zgryzienia. Można obudzić w środku nocy z wiarą, że zostanie przebaczone, gdy sprawa jest poważna. Można być szczerym do bólu i żądać szczerości. Można też od przyjaciela oczekiwać. Można jeszcze jedno, przyjaciela można łatwo zranić, bo on nam bardzo ufa i właśnie na nas polega.

## N2

A co trzeba?

## N1

Trzeba znosić te telefony, te prośby, słuchać bałwochwalczych hymnów, dzielić się frytkami. Czasami trzeba dać z siebie więcej niż mamy. Trzeba udawać dzielnego, trzeba mówić, że będzie lepiej, choć nic tego nie wróży.

*(Na scenie pojawiają się dwaj przyjaciele. Przyjaciel 1 znajduje się na wózku inwalidzkim. Zatrzymują się przy ławce. Przyjaciel 2 siada)*

## **Przyjaciel 2**

To ty wymyśliłeś podróż do Indii.

## **Przyjaciel 1**

Fatalny pomysł, przyznaję. Obaj nie mieliśmy za dużo pieniędzy.

Przez cały rok nie kupiłem ani jednej płyty. Ty także oszczędzałeś, na czym tylko się dało. Przewodniki, mapy, ciągłe spory o trasę wędrówki.

## **Przyjaciel 2**

Nie można było myśleć o niczym innym. Widzieliśmy siebie na brzegu Gangesu w koszulach mokrych od potu.

A potem ten wypadek... Może to nawet nie była moja wina. Dwa miesiące w szpitalu, potem rehabilitacja.

## **Przyjaciel 1**

Nikt z nas nie pojechał do Indii.

## **Przyjaciel 2**

Myślałem, że będziesz zły, że mi tego nie wybaczysz.

## **Przyjaciel 1**

Przyszedłeś jakoś dziwnie uśmiechnięty i rozłożyłeś przede mną podręcznik do żeglarstwa.

Przyjaciel 2

**Jak tylko dojdiesz do siebie, wypłyniemy w rejs.**

## **Przyjaciel 1**

Dziękuję.

## **Przyjaciół 2**

Twoje najgłębsze pragnienia stają się również moim udziałem. Nawet te, które na zawsze pozostaną tylko w sferze marzeń.

*(N3 wręcza kwiaty chłopcom)*

## **N3**

Przyjaźń powiększa szczęście i pomniejsza nieszczęście,  
Podwajając naszą radość i dzieląc na pół smutek.

## **N2**

Jaka ciekawa jest miłość?

Jest jak słońce. To tajemnicza siła, która nadaje zaczarowany blask naszej codzienności.  
Nie możesz żyć, jeśli nie masz nikogo, kto się o ciebie troszczy, kto o tobie myśli, za kim ty usychasz z tęsknoty.

*(Piosenka E. Górniak "Kiedy tęsknię"; pojawia się młoda dziewczyna, w trakcie jej recytacji z przeciwległej strony sceny wychodzi chłopak; recytuje)*

## **Dziewczyna**

Co to jest miłość?

Nie wiem, ale to miłe, że chcę go mieć dla siebie.

Na nie wiem ile.

Gdzie mieszka miłość?

Nie wiem. Może w uśmiechu?

Czasem ją słyszę w śpiewie, a czasem w echu.

Co to jest miłość?

Powiedz albo nic nie mów.

Ja chcę go mieć przy sobie i nie wiem czemu.

*(J. Kofta, Co to jest miłość)*

## **Chłopak**

Kiedy tęsknię, zamykam powieki i jesteś,  
tak dobrze jest czuć twoje serce,  
gdy we mnie jak ptak zrywa się.  
Tak bardzo chcę być blisko ciebie.  
Kiedy tęsknię, wyciągam do ciebie bezwiednie ,  
bezradne jak noc- moje ręce ,dosięgnąć chcą twoich rąk.  
I choć dzisiaj tak daleko nam do siebie,  
wiem jedno na pewno zobaczę cię znów.

(Rod Stewart, *When I Need You*)

*(Na podkładzie muzycznym, który przewijał się w trakcie całego przedstawienia - Eric Clapton "Son & Sylvia" - na scenę wchodzi sukcesywnie wszyscy aktorzy. Skupiają się wokół ławki, tworząc coś w rodzaju scenki rodzajowej. Dziewczyna z kwiatami wędruje pomiędzy nimi, zwraca się zarówno do nich, jak i do widzów z życzeniami)*

## **N3**

Życzę wam spokojnego snu i radosnego przebudzenia.  
Tylu dobrych wspomnień, abyście dzięki nim mogli przetrwać złe chwile.  
Wiosny - tego zachwytu, który ciągle przerasta wasze oczekiwania.  
Abyście zawsze byli komuś potrzebni.  
Tej radości, gdy czyjaś twarz rozjaśnia się na wasz widok.  
Szczęścia, którego każdy szuka.

(Pam Brown, *Życzę...*)

## **N2**

A czymże jest szczęście?

## **N1**

Przyjaźnią...

## **N2**

Miłością...

## N1

Miłością...

## N2

... i przyjaźnią!

*(Wszyscy wykonują piosenkę finałową z repertuaru Beaty Kozidrak. Dziewczyna z kwiatami rozdaje pozostałe kwiaty publiczności. Po piosence aktorki idą w jej ślady)*

### **Wszyscy**

Nie po to zjawiasz się na świecie,  
Żebyś sam dla siebie kwiaty rwał.  
Zobacz ludzie wokół ciebie,  
Kochaj nie będziesz sam.  
Wyrzuć zło z serca i słowa,  
Miłość - to wszystko co masz.  
Nawet twój głos, nawet twe ciało,  
Nie pomoże, gdy zgubi cię noc.  
Wszystko to nic, wszystko to mało,  
Najważniejsze, by był przy tobie ktoś.  
Kto wie, co kiedyś będzie po nas.  
Świat tyle piękna w sobie ma.  
Choć nie wszystko zdążysz poznać -  
Kochaj, nie będziesz sam!

### Bibliografia

- Bosman P.: Słoneczne promyki serca. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie, 2000
- Bosman P.: Święto radości. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie, 2002
- Gałczyński K. I.: Ulica szarlatanów. Warszawa: Prószyński i S-ka, 1998
- Lechoń J.: Niebiosa ku nam nachyl. Kraków: Wydawnictwo Miniatura, 1994
- Leszczyński G. : Po schodach wierszy. Antologia. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza "Morex", 1993
- Leśmian B.: Zwiedzam wszechświat. Warszawa: LiBROS, 2001
- Pismo święte Nowego Testamentu. Warszawa: PAX, 1988
- Różanek A.: Mądrość świata. Złota księga aforyzmów. Wrocław: Wydawnictwo EUROPA, 1995
- Staff L.: Wiersze. Toruń: C&T, 1996
- Świela A., Reich I.: Przyjaźń to więcej niż obecność. Częstochowa: Wydawnictwo ŚWIĘTY PAWEŁ, 2001